

Sygn.akt III AUa 627/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 grudnia 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Alicja Sołowińska

Sędziowie: Sławomir Bagiński

Bożena Szponar - Jarocka

Protokolant: Magdalena Zabielska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 9 grudnia 2020 r. w B.

sprawy z odwołania W. G.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.

o podjęcie wypłaty emerytury

na skutek apelacji wnioskodawcy W. G.

od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie IV Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 7 lipca 2020 r. sygn. akt IV U 727/20

I. **oddala apelację.**

II. **zasądza od W. G. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. kwotę 240 (dwustu czterdziestu) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za II instancję z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego za czas po upływie tygodnia od dnia doręczenia postanowienia do dnia zapłaty**

Sygn. akt III AUa 627/20

UZASADNIENIE

Zaskarżoną decyzją z dnia 20 marca 2020 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych oddział w O. odmówił wnioskodawcy W. G. prawa do podjęcia wypłaty świadczenia. W uzasadnieniu decyzji organ wskazał, iż w związku z tym, że wnioskodawca ma prawo do emerytury wojskowej, przyznanej przez Wojskowe Biuro Emerytalne w 1990 roku oraz w związku z pobieraniem tego świadczenia, na podstawie art. 95 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych wnioskodawcy nie przysługuje prawo do pobierania dwóch emerytur.

Od powyższej decyzji odwołanie wniósł wnioskodawca, zarzucając naruszenie art. 95 ust. 1 i 2 Ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych poprzez jego błędną wykładnię, polegającą na przyjęciu, iż ubezpieczony nie może jednocześnie pobierać emerytury wojskowej i powszechnej. Na podstawie tego zarzutu wniósł o zmianę zaskarżonej decyzji poprzez orzeczenie podjęcia wypłaty emerytury z ZUS zgodnie z wnioskiem oraz o zasądzenie

od organu rentowego na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego. Organ rentowy, w odpowiedzi na odwołanie podniósł jak w decyzji.

Sąd Okręgowy w Olsztynie wyrokiem z dnia 7 lipca 2020 r. oddalił odwołanie.

Sąd I instancji ustalił, że wnioskodawca W. G. ma prawo do emerytury wojskowej od 1 stycznia 1990 r. Do wysługi emerytalnej na dzień zwolnienia ze służby zaliczono łącznie 22 lata i 14 dni, w tym: naukę zawodu od 19 października 1967 r. do 3 grudnia 1969 r. (2 lata, 1 miesiąc 15 dni); niezawodową służbę wojskową od 4 grudnia 1969 r. do 16 października 1973 r. (3 lata, 10 miesięcy, 12 dni); zawodową służbę wojskową od 17 października 1973 r. do 3 listopada 1989 r. (16 lat, 0 miesięcy, 17 dni).

Odwołujący pobiera świadczenie w wysokości 1.932,50 zł miesięcznie. Podstawę wymiaru emerytury stanowi kwota 755.664 zł, zaś emerytura za 22 lat wysługi emerytalnej wynosi 61,00% podstawy wymiaru, co stanowi kwotę 460.955 zł. Od 26 stycznia 2004 r. podstawa wymiaru świadczenia wynosi 75,00%. Wnioskodawca ma także prawo do emerytury powszechnej, przyznanej na skutek wniosku z dnia 6 listopada 2017 r. Świadczenie jest zawieszona ze względu na zbieg praw do świadczeń. Emerytura powszechna przysługuje wnioskodawcy w wysokości 1.331,87 zł miesięcznie.

Sąd I instancji zważył, że zgodnie z art. 95 ust 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w razie zbiegu u jednej osoby prawa do kilku świadczeń przewidzianych w ustawie wypłaca się jedno z tych świadczeń - wyższe lub wybrane przez zainteresowanego. Zgodnie z ust. 2, powyższy przepis stosuje się także w zakresie świadczeń wojskowych, z wyjątkiem przypadku gdy świadczenie zostało przyznane według zasad określonych w art. 15a albo art. 18e ustawy z dnia 10 grudnia 1993 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych. Zasadą jest zatem wypłacanie jednego świadczenia. Odwołujący w ocenie Sądu Okręgowego niewłaściwie odczytał uzasadnienie Sądu Najwyższego do orzeczenia, które wskazał w uzasadnieniu odwołania (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 stycznia 2019 r., I UK 426/17). Odwołujący uzasadniał swoje stanowisko konkluzją zawartą w orzeczeniu, iż o zastosowaniu wyjątku od zasady wypłacania jednego świadczenia decyduje brak możliwości obliczenia emerytury wojskowej przy uwzględnieniu „cywilnego” stażu emerytalnego, a nie data przyjęcia żołnierza zawodowego do służby wojskowej.

Sąd Okręgowy odwołał się między innymi do uzasadnienia wymienionego wyroku, wskazując na odmienną sytuację prawną żołnierzy zawodowych w aspekcie wpływu „cywilnych” okresów stażu emerytalnego na prawo i wysokość świadczeń wojskowych pozostających w służbie przed 1 stycznia 1999 r. i osób odbywających służbę w okresie od 2 stycznia 1999 r. Do wysługi emerytalnej żołnierza pozostającego w służbie przed 2 stycznia 1999 r. zalicza się z urzędu posiadane przed przyjęciem do służby okresy składkowe i nieskładkowe w rozumieniu ustawy emerytalnej (art. 15 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych). Powodują one określony w ustawie wzrost podstawy wymiaru emerytury (emerytura wojskowa wzrasta o 2,6% podstawy wymiaru za nie więcej niż 3 lata okresów składkowych poprzedzających służbę a o 1,3% za każdy następny rok i o 0,7% za każdy rok okresów nieskładkowych poprzedzających służbę). Tak ustalona emerytura podlegać może również zwiększeniu na wniosek, w wyniku doliczenia okresów przypadających po zwolnieniu ze służby o 1,3% podstawy wymiaru za każdy rok zatrudnienia przed 1 stycznia 1999 r. w wymiarze czasu pracy nie niższym niż połowa pełnego wymiaru czasu pracy oraz za każdy rok okresów opłacania składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe po dniu 31 grudnia 1998 r. lub za okres nieopłacania składek z powodu przekroczenia w trakcie roku kalendarzowego kwoty rocznej podstawy wymiaru składek na te ubezpieczenia – pod warunkiem, że emerytura ta wynosi mniej niż 75% podstawy jej wymiaru i emeryt ukończył 50/55 lat życia albo stał się inwalidą. Zatem w konkluzji Sąd Najwyższy podkreślił, że żołnierz, który pozostawał w służbie przed 2 stycznia 1999r. może w świadczeniu wojskowym – korzystać z „cywilnej” wysługi emerytalnej, natomiast przyjęty do służby po raz pierwszy po dniu 1 stycznia 1999r. nie ma takiego uprawnienia. Wskazał ponadto, że skoro emeryt korzysta ze wzrostu emerytury wojskowej z tytułu „cywilnej” wysługi emerytalnej, to oznacza, że zostaje zachowana zasada wzajemności składki i świadczeń w rozumieniu funkcjonującym w polskim systemie zabezpieczenia społecznego nawet wtedy, gdy włożony wkład nie jest wprost proporcjonalny do korzyści jaką przynosi zwiększenie emerytury. Ponadto, Sąd Najwyższy podkreślił, że kryterium które niewątpliwie zadecydowało o uprzywilejowaniu, poprzez pobieranie dwóch świadczeń przez żołnierzy, którzy zostali powołani do służby po raz

pierwszy po dniu 1 stycznia 1999 r., to brak możliwości uwzględnienia w wojskowej emeryturze jakiegokolwiek okresu „cywilnego” stażu emerytalnego. Do grupy adresatów normy należą emeryci wojskowi, których wypracowane okresy składkowe i nieskładkowe nie miały żadnego wpływu na wysokość emerytury wojskowej, do nich zaś należą wszyscy żołnierze, którzy zostali powołani do służby po raz pierwszy po dniu 1 stycznia 1999 r. oraz niektórzy żołnierze, którzy pozostawali w służbie przed dniem 2 stycznia 1999 r.

Odwołujący nie należy do adresatów powyższej normy, gdyż nie charakteryzuje się cechą rodzajową przewidzianą przez ustawodawcę, nie należy do grupy osób, którym należałoby wypłacać dwa świadczenia emerytalne. Przy ustalaniu wysokości emerytury wojskowej, uwzględniono „cywilne” okresy pracy, co wynika z decyzji o zmianie wysokości emerytury wojskowej. Sąd Okręgowy podkreślił utrwalony w orzecznictwie pogląd, zgodnie z którym w polskim systemie ubezpieczeń społecznych zasadą jest wypłata jednego świadczenia, jeżeli występuje zbieg praw do różnych świadczeń, a w przedmiotowym stanie faktycznym nie występuje wyjątek od tej zasady. Powołał również stanowisko zajęte przez Marszałka Sejmu RP oraz Prokuratora Generalnego w postępowaniu przed Trybunałem Konstytucyjnym (SK 30/17) w zakresie zbadania zgodności z art. 2 w zw. z art. 67 ust. 1 Konstytucji przepisów art. 95 ust. 2 w związku z art. 95 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach, w zakresie wyłączenia możliwości pobierania świadczenia zaopatrzenia emerytalnego żołnierzy zawodowych i z systemu powszechnego przez osoby, które pełniły zawodową służbę wojskową przed 1 stycznia 1999 r. oraz miały ustalone prawo do świadczeń z zaopatrzenia emerytalnego żołnierzy zawodowych przed 1 października 2003 r.

Sąd Okręgowy, odnosząc się do zarzutu naruszenia zasady równości, podkreślił, że odwołujący nie wskazał jakie cechy wspólne charakteryzują świadczeniobiorców, do których należy i które przemawiałyby za naruszeniem zasady równości w jego przypadku. Wskazał, że z konstytucyjnej zasady równości, wyrażonej w art. 32 ust. 1 Konstytucji RP wynika nakaz jednakowego traktowania podmiotów prawa charakteryzujących się tożsamością cech indywidualnych w tożsamej sytuacji faktycznej. Podmioty prawa charakteryzujące się w równym stopniu istotną cechą, powinny być traktowane równo – według jednakowej miary. Zasada równości, a contrario, dopuszcza odmienne traktowanie podmiotów nieposiadających tożsamej cechy istotnej. Sąd Najwyższy, w powołanym przez Sąd Okręgowy wcześniej wyroku z dnia 24 stycznia 2019 r. za właściwy uznał kierunek wykładni art. 95 ust. 1 i 2 ustawy emerytalnej, z którego wynika, że zawarty w ust. 2 zwrot: "emerytura (...) obliczona według zasad określonych w art. 15a albo art. 18e ustawy z dnia 10 grudnia 1993 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych" oznacza odwołanie się do zasad obliczenia emerytury wojskowej określonych w tych przepisach, a więc z uwzględnieniem wyłącznie służby wojskowej, co z kolei uzasadnia prawo do pobierania dwóch emerytur "wypracowanych" niezależnie od siebie. Zatem o wyjątku od zasady pobierania jednego świadczenia nie decyduje data przyjęcia do służby, ale brak możliwości obliczenia emerytury wojskowej przy uwzględnieniu "cywilnego" stażu emerytalnego. Przy czym ten "brak możliwości" nie występuje wtedy, gdy emeryt wojskowy nie decyduje się na złożenie wniosku o doliczenie po zwolnieniu ze służby wojskowej okresów składkowych i nieskładkowych, choć mogą one zwiększyć podstawę wymiaru emerytury do 75%. Wspólnym mianownikiem uzasadniającym prawo do dwóch świadczeń są uwarunkowania wynikające z przepisów prawa niepozwalające na wykorzystanie stażu "cywilnego" w emeryturze wojskowej, a nie wybór emeryta wojskowego.

Dalej Sąd I instancji podkreślił, że Trybunał Konstytucyjny wskazywał wielokrotnie w orzecznictwie, że „różne traktowanie świadczeniobiorców, którzy nie mają wspólnej cechy relewantnej, nie narusza zasady równości, a nawet nie pozwala na analizowanie ich sytuacji jako podobnej z punktu widzenia tej zasady” - wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 lipca 2014 roku, sygn. akt SK 53/13, OTK ZU nr 7/ (...), poz. 77. Rozpatrując przy tym zarzut naruszenia zasady równości, sformułowany w stosunku do przepisów przewidujących odmienne traktowanie żołnierzy Trybunał uznał, że cechą istotną z punktu widzenia badanej regulacji nie jest to, że porównywane grupy osób odbywały służbę, lecz to, że objęte były, w okresie odbywania tej służby, różnymi systemami emerytalnymi. Odwołujący mając na uwadze stanowisko Trybunału Konstytucyjnego, że cechą różnicującą podmioty jest ustalone prawo do emerytury mundurowej niepozwalające przyjąć, że są to podmioty podobne, nie wskazał w jaki sposób zostałaby naruszona zasada równości. W przypadku ustalenia takiego prawa sytuacja prawna osoby ulega zasadniczej zmianie. Wobec powyższego nie można przyjąć, że skarżący wykazał, w jaki sposób zaskarżony przepis narusza zasadę równości w zakresie prawa do zabezpieczenia społecznego. Sąd Okręgowy przytoczył również decyzje Europejskiego

Trybunału Praw Człowieka w zakresie uprawnienia Państwa Członkowskiego do samodzielnego kształtowania systemu zabezpieczenia społecznego, w tym wprowadzenia zasady wypłaty jednego świadczenia, w myśl której skarżącemu nie można było przyznać jednocześnie dwóch świadczeń, nie znajdując przy tym podstaw do ingerencji w obowiązujące prawo krajowe w tym zakresie (decyzje z dnia 11 grudnia 2018 r., nr (...) oraz nr (...)). Za Sądem Najwyższym wskazał, że prawo do otrzymywania jednego świadczenia wynika wprost z przepisów. Art. 95 ustawy emerytalnej, jak i analogiczny art. 7 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym wojskowych wskazują, że ubezpieczony uprawniony do emerytury z FUS nie może jednocześnie pobierać emerytury wojskowej, mimo że spełnił warunki do jej nabycia, i odwrotnie - tak jak to ma miejsce w niniejszej sprawie. Odwołujący, przy ustaleniu prawa i wysokości emerytury wojskowej ma uwzględnione do stażu emerytalnego 2 lata, 1 miesiąc i 15 dni okresów składkowych przed służbą, co wyklucza traktowanie go jako osoby w jednakowej sytuacji w zakresie prawa do zabezpieczenia społecznego z osobami (żołnierzami zawodowymi), którzy podjęli służbę po raz pierwszy po dniu 1 stycznia 1999 r. i którzy mają prawo do otrzymywania dwóch świadczeń z różnych systemów – jak chciał wykazać w postępowaniu odwołujący. Funkcjonariusze, którzy podjęli służbę po raz pierwszy po dniu 1 stycznia 1999 r. nie mają bowiem prawnej możliwości do uwzględnienia do emerytury mundurowej „cywilnych” okresów pracy, z czego wynika odmiennność ich sytuacji prawnej w zakresie zabezpieczenia społecznego, umożliwiającą pobieranie dwóch świadczeń. Sytuacja odwołującego byłaby taka sama, jak tych osób gdyby odwołujący z uwagi na brak możliwości „skonsumowania” „cywilnego” okresu ubezpieczenia w wojskowej emeryturze (odpowiednio długi okres służby przy spłaszczeniu podstawy wymiaru emerytury do 75%, albo krótsze niż rok okresy „cywilne” poprzedzające służbę) nie miałby możliwości zaliczenia okresów cywilnych do świadczenia mundurowego.

W braku wystąpienia powyższej okoliczności, w obliczu istnienia odmienności w zakresie istotnych cech relewantnych, Sąd Okręgowy na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. oddalił odwołanie ubezpieczonego jako niezasadne.

Apelację od powyższego wyroku wniósł odwołujący zaskarżając go w całości i zarzucając mu:

1. Naruszenie prawa materialnego art. 95 ust. 1 i 2 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w zw. z art. 2 i 32 Konstytucji RP, poprzez przyjęcie, iż istnieje podstawa do wypłacania Ubezpieczonemu wyłącznie jednego świadczenia emerytalnego, podczas gdy zgromadzony materiał dowodowy wskazuje, że Ubezpieczony powinien mieć wypłacane obie emerytury – cywilną i wojskową.
2. Błąd w ustaleniach faktycznych (naruszenie art. 233 § 1 k.p.c.) poprzez wadliwe przyjęcie, iż odwołujący nie należy do tej grupy żołnierzy, którzy będąc w służbie wojskowej przez 2 stycznia 1994 r. byli w sytuacji, w której cywilne okresy składkowe i nieskładkowe nie miały wpływu na wysokość emerytury wojskowej. Błąd ten wynika z przyjęcia, iż cały okres pracy ubezpieczonego, niebędący okresem służby wojskowej, został uwzględniony przy ustalaniu wysokości emerytury wojskowej, podczas gdy ze względu na ograniczenie podstawy wymiaru emerytury do 75% część okresu opłacania składek emerytalnych (podczas zatrudnienia poza wojskiem, tj. zatrudnienia w Ośrodku Sportu i Rekreacji w O. i okres nauki zawodu) nie ma wpływu na wysokość emerytury wojskowej.

Zarzucając powyższe wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku, poprzez zmianę decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych i orzeczenie podjęcia wypłaty emerytury, zgodnie z wnioskiem ubezpieczonego. Ponadto, wniósł o zasądzenie od organu rentowego na rzecz odwołującego kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Na rozprawie w dniu 9 grudnia 2020 r. pełnomocnik skarżącego podnosił też zarzut nieważności postępowania przed Sądem pierwszej instancji wskutek naruszenia przepisu art. 148¹ k.p.c. poprzez wydanie wyroku na posiedzeniu niejawnym z pominięciem przepisu szczególnego, tj. art. 15zszs¹ ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem (...)19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (Dz.U. z 2020 r., poz. 374). Z tego powodu doszło do naruszenia art. 379 pkt 5 k.p.c. poprzez pozbawienie prawa strony do obrony swoich praw.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna, dlatego podlegała oddaleniu.

W pierwszej kolejności należy odnieść się do zarzutu nieważności postępowania. Zgodnie z art. 379 pkt 5 k.p.c. nieważność postępowania zachodzi, jeżeli strona została pozbawiona możliwości obrony swych praw. Stwierdzenie, czy taki stan nastąpił wymaga rozważenia przez przyzmat konkretnych okoliczności sprawy, czy sąd naruszył przepisy prawa procesowego, czy uchybienie to miało wpływ na możliwość działania strony i czy pomimo zaistnienia tych przesłanek strona mogła bronić swoich praw. Jak wynika z postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 4 sierpnia 2020 r. (III CSK 298/19) pozbawienie możliwości obrony praw (art. 379 pkt 5 k.p.c.) zachodzi wówczas, gdy strona na skutek wadliwości procesowych sądu lub strony przeciwnej nie mogła brać udziału w postępowaniu lub jego istotnej części. Pozbawienie to musi w sposób bezwzględny wyłączać możliwość obrony, chociaż nie można go utożsamiać z całkowitym wyłączeniem strony od udziału w postępowaniu. Regułą jest, że rozpoznanie sprawy na posiedzeniu niejawnym, wbrew przepisom prawa, prowadzi do nieważności postępowania.

Sąd pierwszej instancji rozpoznał niniejszą sprawę na posiedzeniu niejawnym w trybie art. 148¹ k.p.c. Trzeba podkreślić, iż co do zasady sąd jest uprawniony do skierowania sprawy na posiedzenie niejawne w trybie powołanego przepisu, gdy pozwany uznał powództwo lub gdy po złożeniu przez strony pism procesowych i dokumentów, w tym również po wniesieniu zarzutów lub sprzeciwu od nakazu zapłaty albo sprzeciwu od wyroku zaocznego, sąd uzna, mając na względzie całokształt przytoczonych twierdzeń i zgłoszenia wniosków dowodowych, że przeprowadzenie rozprawy nie jest konieczne, a ponadto jeżeli strona w pierwszym piśmie procesowym nie złożyła wniosku o przeprowadzenie rozprawy, chyba że pozwany uznał powództwo.

Z okoliczności sprawy wynika, iż w odwołaniu od decyzji (pełni ono rolę pozwu) pełnomocnik odwołującego się wskazał dowody na poparcie swoich twierdzeń i przedstawił wcześniejsze decyzje zarówno wydane przez ZUS, jak i wojskowy organ emerytalny powołał się na orzecznictwo Sądu Najwyższego oraz stosowne przepisy. Organ rentowy złożył odpowiedź na odwołanie, którego odpis został doręczony pełnomocnikowi wnioskodawcy (zarządzenie z dnia 29 maja 2020 r., k. 14), a jednocześnie określono 14-dniowy termin do ustosunkowania się do stanowiska ZUS wyrażonego w odpowiedzi na odwołanie. Pełnomocnik wnioskodawcy w piśmie, które wpłynęło do sądu 6 lipca 2020 r., podtrzymał stanowisko zawarte w odwołaniu, powołując się na orzeczenie Sądu Najwyższego z 24 stycznia 2019 r.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, mając na uwadze przedmiot żądania wynikający z zaskarżonej decyzji, a także fakt, iż żadna ze stron nie wniosowała o przeprowadzenie rozprawy, Sąd pierwszej instancji miał podstawy do rozpoznania sprawy na posiedzeniu niejawnym w trybie art. 148¹ k.p.c. i dlatego nie można przyjąć, iż wskutek tego odwołujący się został pozbawiony prawa do obrony swoich praw, co skutkowałoby nieważnością postępowania.

Wskazywany przez skarżącego przepis art. 15zsz¹ ustawy z 2 marca 2020 r. nie ma zastosowania w sprawie. Zgodnie z tym przepisem w okresie obowiązywania stanu zagrożenia epidemicznego albo stanu epidemii ogłoszonego z powodu (...)19 oraz w ciągu roku od odwołania ostatniego z nich, w sprawach rozpoznawanych według przepisów ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. - Kodeks postępowania cywilnego, przewodniczący może zarządzić przeprowadzenie posiedzenia niejawnego, jeżeli uzna rozpoznanie sprawy za konieczne, zaś przeprowadzenie wymaganych przez ustawę rozprawy lub posiedzenia jawnego mogłoby wywołać nadmierne zagrożenie dla zdrowia osób w nich uczestniczących i nie można przeprowadzić ich na odległość z jednoczesnym bezpośrednim przekazem obrazu i dźwięku, a żadna ze stron nie sprzeciwiła się przeprowadzeniu posiedzenia niejawnego w terminie 7 dni od dnia doręczenia zawiadomienia ich o skierowaniu sprawy na posiedzenie niejawne. Analiza treści cytowanego przepisu (art. 15zsz¹ pkt 2) prowadzi do wniosku, że obejmuje on sprawy, które powinny być rozpoznane na rozprawie lub posiedzeniu jawnym i z przyczyn w nim wskazanych nie jest to możliwe, a strony wyraziły zgodę na przeprowadzenie posiedzenia niejawnego. Wspomniany przepis rozszerza zatem możliwość rozpoznania sprawy na posiedzeniu niejawnym przy zachowaniu określonych warunków, ale jednocześnie nie wyłącza i nie wprowadza dodatkowych warunków do rozpoznania sprawy na posiedzeniu niejawnym w trybie art. 148¹ k.p.c. Wydanie wyroku na posiedzeniu niejawnym na podstawie art. 148¹ k.p.c. nie musi być poprzedzone zawiadomieniami i uzyskaniem zgody stron, o której stanowi przepis art. 15zsz¹ pkt 2

ustawy z dnia 2 marca 2020 r. Z tych powodów zarzut nieważności postępowania skutkujący uchynieniem zaskarżonego wyroku był niezasadny.

Nie zasługiwały na uwzględnienie także pozostałe zarzuty apelacji, w tym w szczególności zarzut naruszenia art. 95 ust. 1 i 2 ustawy o emerytach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Ustalony przez Sąd Okręgowy stan faktyczny sprawy nie był sporny pomiędzy stronami. Wynikało z niego, że W. G., urodzony (...), nabył prawo do emerytury wojskowej od 1 stycznia 1990 r. Do wysługi emerytalnej na dzień zwolnienia ze służby zaliczono naukę zawodu od 19 października 1967 r. do 3 grudnia 1969 r. (2 lata, 1 miesiąc i 15 dni), niezawodową służbę wojskową od 4 grudnia 1969 r. do 16 października 1973 r. (3 lata, 10 miesięcy i 12 dni) oraz zawodową służbę wojskową od 17 października 1973 r. do 3 listopada 1989 r. (16 lat, 17 dni). Emerytura wyniosła 61% podstawy wymiaru. Decyzją z dnia 28 stycznia 2004 r. wojskowy organ emerytalny doliczył do wysługi emerytalnej okresy zatrudnienia po zwolnieniu ze służby wojskowej, co spowodowało wzrost procentowego wymiaru emerytury do 75%. Jest poza sporem, że W. G. po zwolnieniu ze służby wojskowej w okresie od 21 listopada 1989 r. do 31 marca 2013 r. był zatrudniony w Ośrodku Sportu i Rekreacji w O.. Wnioskodawca ma także przyznaną emeryturę z powszechnego systemu ubezpieczeń od dnia 4 grudnia 2017 r. (decyzji ZUS z dnia 18 grudnia 2017 r.). Emerytura ta od chwili jej przyznania jest zawieszona z uwagi na pobieranie emerytury wojskowej.

Przedmiotem sporu w sprawie jest prawo ubezpieczonego do wypłaty zawieszonych emerytur z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w sytuacji zbiegu tego świadczenia z emeryturą wojskową. Nie ulegało wątpliwości, że w polskim systemie zabezpieczenia społecznego zasadą jest pobieranie jednego świadczenia (wybranego lub wyższego). Stosownie do treści art. 7 ustawy z dnia 10 grudnia 1993 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych i ich rodzin, w razie zbiegu prawa do emerytury lub renty przewidzianych w ustawie z prawem do emerytury lub renty albo do uposażenia w stanie spoczynku lub uposażenia rodzinnego przewidzianych w odrębnych przepisach wypłaca się świadczenie wyższe lub wybrane przez osobę uprawnioną, jeżeli przepisy szczególne nie stanowią inaczej. Zgodnie z art. 95 ust. 1 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn. Dz.U. z 2020 r., poz. 53, zwanej dalej „ustawą emerytalną”), w razie zbiegu u jednej osoby prawa do kilku świadczeń przewidzianych w ustawie wypłaca się jedno z tych świadczeń - wyższe lub wybrane przez zainteresowanego. W myśl art. 95 ust. 2 tej ustawy, przepis ust. 1 ustawy emerytalnej, stosuje się również, z uwzględnieniem art. 96, w razie zbiegu prawa do emerytury lub renty określonych w ustawie z prawem do świadczeń przewidzianych w przepisach o zaopatrzeniu emerytalnym osób, o których mowa w art. 2 ust. 2, z wyjątkiem przypadku, gdy emerytura wojskowa lub emerytura funkcjonariuszy została obliczona według zasad określonych w art. 15a albo art. 18e ustawy z dnia 10 grudnia 1993 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin lub w art. 15a lub art. 15d lub art. 18e ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, (...) Marszałkowskiej, Służby Ochrony Państwa, Państwowej Straży Pożarnej, (...) Skarbowej i Służby Więziennej oraz ich rodzin. Co do zasady więc w razie zbiegu uprawnień do emerytury z dwóch różnych systemów przysługuje tylko jedno świadczenie – wyższe lub wybrane przez zainteresowanego. Zasada ta ma również zastosowanie do przypadku nabycia prawa do emerytury wojskowej, albowiem art. 95 ust. 2 określający wyjątek od zasady pobierania jednego świadczenia emerytalnego odnosi się również do emerytur wojskowych. Wyłączenie zasady pobierania jednego świadczenia, przewidziane w art. 95 ust. 2 ustawy emerytalnej dotyczy przypadku obliczenia emerytury wojskowej dla żołnierza powołanego do służby wojskowej po raz pierwszy po 1 stycznia 1999 r. Sytuacja żołnierzy zawodowych, o których stanowi art. 15a ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin, jest odmienna, gdyż przy obliczaniu ich emerytury wojskowej nie podlegają uwzględnieniu żadne okresy składkowe i nieskładkowe ani sprzed rozpoczęcia służby (art. 16 ust. 1 tej ustawy), ani przypadające po jej zakończeniu (art. 14 ust. 1 tej ustawy). Wskutek rozdzielenia systemów ubezpieczeniowego i zaopatrzeniowego każdy z nich realizuje osobno zobowiązania wobec żołnierzy zawodowych, którzy służbę rozpoczęli po 1 stycznia 1999 r. W rezultacie osoba uprawniona do emerytury wojskowej obliczonej na podstawie art. 15a ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin, która spełnia jednocześnie warunki do emerytury z FUS ma prawo do pobierania obu tych świadczeń bez ograniczeń.

Kluczowe znaczenie miała zatem w sprawie wykładnia użytego w art. 95 ust. 2 ustawy emerytalnej zwrotu „emerytura wojskowa została obliczona według zasad określonych w art. 15a lub art. 18e ustawy z dnia 10 grudnia 1993 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin” i rozstrzygnięcie, czy ma on znaczenie podmiotowe, czy też przedmiotowe - ukierunkowane na sposób jej obliczenia.

Interpretacji powyższego przepisu dokonał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 24 stycznia 2019 r. sygn. akt I UK 426/17, LEX nr 2610283. Sąd Najwyższy uznał za właściwy kierunek wykładni art. 95 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz.U z 2018 r. poz. 1076 ze zm.), z którego wynika, że użyte w ust. 2. tego artykułu sformułowanie „emerytura (...) obliczona według zasad określonych w art. 15a albo art. 18e ustawy z dnia 10 grudnia 1993 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych” oznacza odwołanie się do zasad obliczenia emerytury wojskowej określonych w tych przepisach, a więc z uwzględnieniem wyłącznie służby wojskowej, co z kolei uzasadnia prawo do pobierania dwóch emerytur „wypracowanych” niezależnie od siebie. Zatem o wyjątku od zasady pobierania jednego świadczenia nie decyduje data przyjęcia do służby, ale brak możliwości obliczenia emerytury wojskowej przy uwzględnieniu „cywilnego” stażu emerytalnego. Przy czym ten „brak możliwości” nie występuje wtedy, gdy emeryt wojskowy nie decyduje się na złożenie wniosku o doliczenie po zwolnieniu ze służby wojskowej okresów składkowych i nieskładkowych, choć mogą one zwiększyć podstawę wymiaru emerytury do 75%. Wspólnym bowiem mianownikiem uzasadniającym prawo do dwóch świadczeń są uwarunkowania wynikające z przepisów prawa niepozwalające na wykorzystanie stażu „cywilnego” w emeryturze wojskowej, a nie wybór emeryta wojskowego. O zastosowaniu wyjątku od zasady wypłacania jednego świadczenia decyduje brak możliwości obliczenia emerytury wojskowej przy uwzględnieniu „cywilnego” stażu emerytalnego, a nie data przyjęcia żołnierza zawodowego do służby wojskowej (art. 95 ust. 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, t.j. Dz.U. z 2018 r. poz. 1076).

W uzasadnieniu wyroku z dnia 24 stycznia 2019 r. Sąd Najwyższy wyjaśnił, że artykuł 2 ustawy emerytalnej umożliwia emerytowanym żołnierzom zawodowym i funkcjonariuszom służb mundurowych nabycie prawa do emerytury z powszechnego systemu emerytalnego, po spełnieniu jego ustawowych przesłanek. W przypadku sprzężenia tego prawa nie tylko z wiekiem emerytalnym, ale także z posiadaniem wymaganych okresów składkowych i nieskładkowych (przy emeryturze z systemu zdefiniowanego świadczenia), w stażu emerytalnym nie uwzględnia się okresów służby wojskowej oraz służby w formacjach „mundurowych”, jeżeli z tego tytułu ustalono prawo do świadczeń pieniężnych określonych w ustawach o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych i funkcjonariuszy służb mundurowych (art. 5 ust. 2a ustawy emerytalnej). Niezależnie od daty przyjęcia do służby (i niezależnie od rodzaju emerytury) emeryt wojskowy nie może mieć uwzględnionego okresu służby wojskowej w emeryturze z powszechnego systemu emerytalnego. W tym zakresie sytuacja żołnierzy przyjętych do służby po raz pierwszy po dniu 1 stycznia 1999 r. i przed tym dniem ukształtowana jest jednakowa. Inaczej natomiast rzecz się przedstawia w aspekcie wpływu „cywilnych” okresów stażu emerytalnego na prawo i wysokość świadczeń wojskowych. Do wysługi emerytalnej żołnierza, który pozostawał w służbie przed dniem 2 stycznia 1999 r., zalicza się (z urzędu) posiadane przed przyjęciem do służby okresy składkowe i nieskładkowe w rozumieniu ustawy emerytalnej (art. 16 ust. 1 w związku z art. 15 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych). Okresy te uwzględnia się w ten sposób, że emerytura wojskowa wzrasta o 2,6% podstawy wymiaru za nie więcej niż 3 lata okresów składkowych poprzedzających służbę (a o 1,3 % za każdy następny rok i 0,7% za każdy rok okresów nieskładkowych poprzedzających służbę). Tak ustalona emerytura podlega (na wniosek) zwiększeniu - w wyniku doliczenia okresów przypadających po zwolnieniu ze służby - o 1,3% podstawy wymiaru za każdy rok zatrudnienia przed dniem 1 stycznia 1999 r. w wymiarze czasu pracy nie niższym niż połowa pełnego wymiaru czasu pracy oraz za każdy rok okresów opłacania składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe po dniu 31 grudnia 1998 r. lub za okres nieopłacania składek z powodu przekroczenia w trakcie roku kalendarzowego kwoty rocznej podstawy wymiaru składek na te ubezpieczenia - pod warunkiem, że emerytura ta wynosi mniej niż 75 % podstawy jej wymiaru i emeryt ukończył 50/55 lat życia albo stał się inwalidą (art. 14 ust. 1 - 4 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych). Natomiast prawo i wysokość emerytury żołnierzy, którzy zostali przyjęci do służby po raz pierwszy po dniu 1 stycznia 1999 r., uzależnia się wyłącznie od okresów służby wojskowej, co wynika z art. 15a ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych. W konkluzji, żołnierz, który pozostawał w służbie

przed dniem 2 stycznia 1999 r., może – w świadczeniu wojskowym - korzystać z „cywilnej” wysługi emerytalnej, natomiast przyjęty do służby po raz pierwszy po dniu 1 stycznia 1999 r. nie ma takiego uprawnienia.

W wywodach poczynionych w powyższym wyroku Sąd Najwyższy zauważył również, że nie wszyscy żołnierze, który pozostawali w służbie przed dniem 2 stycznia 1999 r., mogą faktycznie zrealizować uprawnienie do wykorzystania „cywilnej” wysługi emerytalnej. Wystarczy bowiem odpowiednio długa służba i wzrosty emerytury z tytułu szczególnych właściwości służby (art.15 ust.2 i 3) lub z tytułu inwalidztwa wojskowego (art. 15 ust.4), aby – przy spłaszczeniu podstawy wymiaru emerytury wojskowej do maksymalnie 75% (art. 18 ust. 1) – „cywilne” okresy ubezpieczenia w żaden sposób nie zwiększały świadczenia. W takim przypadku emeryt wojskowy, niezależnie od swojej woli, nie ma prawnej możliwości skonsumowania żadnego „cywilnego” okresu ubezpieczenia w wojskowej emeryturze. Podobnie rzecz się ma w przypadku tego rodzaju okresów poprzedzających służbę, krótszych niż rok (art.15 ust. 1 pkt 2-4).

Zauważyć należy, że sprawa rozpoznawana przez Sąd Najwyższy dotyczyła ubezpieczonego – żołnierza, który po odbyciu 23 lat służby przeszedł na zaopatrzenie emerytalne (na poziomie 64% podstawy wymiaru, ale po uwzględnieniu zwiększenia z tytułu grupy inwalidzkiej osiągnął maksymalną wysokość świadczenia tylko z tytułu służby) pobierane z Wojskowego Biura Emerytalnego. Idąc tokiem rozumowania Sądu Najwyższego można stwierdzić, że warunkiem, który zadecydował (w tym konkretnym przypadku) o uprzywilejowaniu żołnierza (poprzez pobieranie równoległe dwóch świadczeń), był brak możliwości uwzględniania w wojskowej emeryturze jakiegokolwiek okresu „cywilnego” stażu emerytalnego. Kryterium to określa jednocześnie krąg podmiotów charakteryzujących się tą samą istotną cechą. Do tej grupy należą emeryci wojskowi, których wypracowane okresy składkowe i nieskładkowe nie miały żadnego wpływu na wysokość emerytury wojskowej. Do nich zaś należą wszyscy żołnierze, którzy zostali powołani do służby po raz pierwszy po dniu 1 stycznia 1999 r. oraz niektórzy żołnierze, którzy pozostawali w służbie przed dniem 2 stycznia 1999 r.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy, stwierdzić należy, że W. G. nie należy do żadnej z tych grup, bowiem w jego przypadku „cywilne” okresy ubezpieczenia zostały uwzględnione przy ustalaniu podstawy wymiaru emerytury wojskowej i miały wpływ na jej wysokość.

W przypadku żołnierzy, którzy wstąpili do służby przed 1 stycznia 1999 r. nabycie przez nich emerytury oraz sposób jej obliczenia określa art. 14 i 15 ustawy z dnia 10 grudnia 1993 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych i ich rodzin. Stosownie do treści 15 ust. 1 tej ustawy, emerytura dla żołnierza, który pozostawał w służbie przed dniem 2 stycznia 1999 r., wynosi 40% podstawy jej wymiaru za 15 lat służby wojskowej i wzrasta o 2,6% podstawy wymiaru – za każdy dalszy rok służby. Podstawa jej wymiaru może zostać podwyższona także o okresy pracy przed służbą, tj. 2,6% podstawy wymiaru – za każdy rok okresów składkowych poprzedzających służbę (nie więcej jednak niż za trzy lata tych okresów), 1,3% podstawy wymiaru – za każdy rok okresów składkowych ponad trzyletni okres składkowy, 0,7% podstawy wymiaru – za każdy rok okresów nieskładkowych poprzedzających służbę. Ponadto emerytura wojskowa podlega (na wniosek ubezpieczonego) zwiększeniu w wyniku doliczenia do wysługi emerytalnej okresów zatrudnienia po zwolnieniu ze służby - o 1,3% podstawy wymiaru za każdy rok zatrudnienia przed dniem 1 stycznia 1999 r. w wymiarze czasu pracy nie niższym niż połowa pełnego wymiaru czasu pracy oraz za każdy rok okresów opłacania składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe po dniu 31 grudnia 1998 r. lub okres nieopłacania składek z powodu przekroczenia w trakcie roku kalendarzowego kwoty rocznej podstawy wymiaru składek na te ubezpieczenia. Okresy po zwolnieniu ze służby dolicza się do wysługi emerytalnej pod warunkiem, że emerytura ta wynosi mniej niż 75% podstawy jej wymiaru (art. 14 ww. ustawy).

W. G. po zwolnieniu ze służby w listopadzie 1989 r. posiadał wysługę emerytalną w wymiarze 22 lat. Podstawa wymiaru emerytury odwołującego z tej wysługi lat wynosiła 61%. Wojskowy organ rentowy doliczył do posiadanej dotychczas przez ubezpieczonego wysługi emerytalnej okresy zatrudnienia i ubezpieczenia po zakończeniu służby wojskowej w okresie od dnia 11 grudnia 1989 r. do dnia 31 grudnia 2003 r. Jak wynika z decyzji Dyrektora (...) w B. z dnia 28 stycznia 2004 r. (k. 102 akt emerytalnych wojskowych), po doliczeniu do wysługi emerytalnej odwołującego okresów zatrudnienia i ubezpieczenia po zwolnieniu ze służby wojskowej, zgodnie z wyżej wskazanymi przelicznikami,

procentowy wymiar emerytury wojskowej odwołującego wzrósł do maksymalnej wysokości wynoszącej 75%. Stosownie bowiem do treści art. 18 tej ustawy, kwota emerytury wojskowej nie może przekraczać 75% podstawy wymiaru emerytury. Dodać należy, że doliczenie do stażu emerytalnego okresu zatrudnienia po ustaniu służby nastąpiło na wniosek skarżącego złożony w dniu 27 stycznia 2004 r. (k. 98 akt emerytalnych wojskowych).

Powyższe potwierdza jednoznacznie, że okresy zatrudnienia odwołującego po zakończeniu przez niego służby wojskowej miały wpływ na wysokość emerytury wojskowej, bowiem bez uwzględnienia okresów składkowych „przepracowanych” po zwolnieniu ze służby wnioskodawca nie otrzymałby emerytury w wysokości 75% podstawy wymiaru. Sąd Okręgowy zatem trafnie stwierdził, iż emerytura wojskowa odwołującego nie została obliczana wyłącznie w oparciu o wojskowy staż emerytalny, ale również o okresy składkowe (cywilne), które zwiększyły jej wysokość. Odwołujący miał możliwość uwzględnienia w emeryturze wojskowej okresu „cywilnego” stażu emerytalnego i możliwość ta w jego przypadku została wykorzystana. Skoro odwołujący faktycznie zrealizował uprawnienie do wykorzystania „cywilnego” stażu emerytalnego, to nie można go tak samo traktować jak żołnierzy powołanych do służby po raz pierwszy po dniu 1 stycznia 1999 r. i niektórych żołnierzy pozostających w służbie przed dniem 2 stycznia 1999 r., którzy nie mają możliwości doliczenia do emerytury mundurowej jakichkolwiek „cywilnych” okresów zatrudnienia i w rezultacie przysługuje im prawo do pobierania dwóch świadczeń.

W ocenie Sądu Apelacyjnego w przypadku odwołującego nie doszło do naruszenia konstytucyjnej zasady równego traktowania obywateli wyrażonej w art. 32 Konstytucji RP oraz zasady proporcjonalności, o której mowa w Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, art. 1 Protokołu Nr (...), sporządzonej 4 listopada 1950 r. w R.. Zasada wypłacania tylko jednego świadczenia z ubezpieczenia społecznego (art. 95 ust. 1 ustawy emerytalnej) stanowi wyraz obowiązującej w prawie ubezpieczeń społecznych zasady solidarności ryzyka i nie jest sprzeczna z konstytucyjną zasadą równości (art. 32 Konstytucji RP). Zasadę równości w odniesieniu do oceny norm prawnych należy rozumieć jako nakaz nadawania im takich treści, by kształtowały one w jednakowy (podobny) sposób sytuację prawną podmiotów jednakowych lub podobnych. Trybunał Konstytucyjny uznaje, że wszystkie podmioty prawa (adresaci norm prawnych), charakteryzujące się daną cechą istotną (relevantną) w równym stopniu, mają być traktowane równo, a więc według jednakowej miary, bez różnicowań zarówno dyskryminujących, jak i faworyzujących (wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 24 kwietnia 2002 r., P 5/01, OTK-A 2002 nr 3, poz. 28). Kryterium różnicowania w traktowaniu winno pozostawać w racjonalnym związku z celem i treścią danej regulacji, wagą interesu, któremu różnicowanie ma służyć, winna pozostawać w odpowiedniej proporcji do wagi interesów, które zostaną naruszone w wyniku różnicowania a ponadto kryterium różnicowania ma pozostawać w związku z innymi wartościami, zasadami lub normami konstytucyjnymi uzasadniającymi odmienne traktowanie określonych podmiotów. Za uzasadnienie dyferencjacji sytuacji prawnej podmiotów uznaje się zasady sprawiedliwości społecznej. Normy prawne zawarte w ustawie emerytalnej należą do prawa socjalnego, które oparte jest na specyficznych zasadach, wśród których należy podkreślić zasadę solidarności społecznej, która uzasadnia - pozostając w opozycji do zasady wzajemności (eksponowanej np. w prawie cywilnym) - brak pełnej proporcjonalności między składką a świadczeniem (por. D.E. Lach (w:) Ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych. Komentarz, pod redakcją B. Gudowskiej i J. Strusińskiej-Żukowskiej, Warszawa 2011 s. 15-17). Podobnie Sąd Najwyższy w cytowanym wyroku z dnia 24 stycznia 2019 r. wskazał, że z konstytucyjnej zasady równości wyrażonej w art. 32 ust. 1 Konstytucji RP wynika nakaz jednakowego traktowania podmiotów prawa w obrębie określonej klasy (kategorii). Wszystkie podmioty prawa charakteryzujące się w równym stopniu daną cechą istotną powinny być traktowane równo, a więc według jednakowej miary, bez różnicowań zarówno dyskryminujących, jak i faworyzujących. Zasada równości zakłada jednocześnie różne traktowanie podmiotów różnych, tj. podmiotów, które nie posiadają wspólnej cechy istotnej. Równość wobec prawa to także zasadność wyboru takiego, a nie innego kryterium różnicowania, które jednakże musi pozostawać w racjonalnym związku z celem i treścią danej regulacji, wagą interesu, któremu różnicowanie ma służyć i w odpowiedniej proporcji do wagi interesów, które zostają naruszone w wyniku wprowadzonego różnicowania oraz z innymi wartościami, zasadami, czy normami konstytucyjnymi, uzasadniającymi odmienne traktowanie podmiotów podobnych.

Skarżący wskazuje na naruszenie zasady równego traktowania obywateli (art. 32 Konstytucji RP) i dyskryminację osób pozostających w służbie przed dniem 1 stycznia 1999 r. i pobierających emeryturę wojskową, bez możliwości pobierania emerytury powszechnej z ZUS w stosunku do żołnierzy, którzy posiadają możliwość pobierania świadczeń emerytalnych z dwóch systemów. Odnosząc się do tych twierdzeń, powtórzyć należy, iż kryterium, które zadecydowało o możliwości pobierania dwóch emerytur przez żołnierzy, którzy zostali powołani do służby po raz pierwszy po dniu 1 stycznia 1999 r. (jak i tych, którzy pozostawali w służbie przed 1 stycznia 1999 r.), to brak możliwości uwzględnienia w wojskowej emeryturze jakiegokolwiek okresu „cywilnego” stażu emerytalnego. Kryterium to jednoznacznie określa krąg podmiotów charakteryzujących się tą samą cechą relewantną. Skoro odwołującemu doliczono do wojskowej emerytury okresy „cywilnego” zatrudnienia to nie można zaliczyć go do tego kręgu. Dlatego nie można przyjąć, iż są to podmioty podobne, posiadające wspólną cechę istotną (relewantną), a tylko takie osoby powinny być traktowane równo. Różne traktowanie podmiotów różnych, tj. podmiotów, które nie posiadają wspólnej cechy istotnej nie narusza zasady równego traktowania. Odnosząc się do twierdzeń apelującego o braku ekwiwalentności zwiększenia emerytury wojskowej wskutek doliczenia „cywilnych okresów” w porównaniu do wysokości uiszczonych składek na ubezpieczenie powszechne, należy za Sądem Najwyższym (wyrok z dnia 24 stycznia 2019 r., I UK 426/17) podkreślić, że jeśli emeryt korzysta ze wzrostu emerytury wojskowej z tytułu „cywilnej” wysługi emerytalnej, to oznacza, że zostaje zachowana zasada wzajemności składki i świadczeń w rozumieniu funkcjonującym w polskim systemie ubezpieczenia społecznego nawet wtedy, gdy włożony wkład nie jest wprost proporcjonalny do korzyści, jaką przynosi zwiększenie emerytury.

W ocenie Sądu Apelacyjnego nie można zgodzić się z twierdzeniem skarżącego o dyskryminującym traktowaniu żołnierzy uprawnionych do wypłaty jedynie jednego świadczenia, tj. emerytury wojskowej. Należy zaznaczyć, że jest to grupa zawodowa i tak znacznie bardziej uprzywilejowana względem pobierających świadczenia z powszechnego systemu ubezpieczenia, ze względu na preferencyjne warunki nabywania i obliczania wysokości świadczeń.

W rezultacie, Sąd pierwszej instancji prawidłowo uznał, że w stosunku do W. G. zastosowanie ma zasada wypłacania jednego świadczenia (art. 95 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FU), bowiem nie podlega on wyjątkowi, o którym mowa w art. 95 ust. 2 ustawy emerytalnej. Odwołujący może pobierać tylko jedno świadczenie emerytalne (emerytura wojskowa), mimo, że spełnił również warunki do nabycia emerytury powszechnej.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację.